

Dr hab. Paweł Dutkiewicz
em. Instytutu Filozofii UJ Kraków

Ocena
pracy doktorskiej Pana mgra Krzysztofa Kunisza pt. „Idea *ontopoiesis* w filozofii Anny
Teresy Tymienieckiej”

Poglądy filozoficzne prof. Anny Teresy Tymienieckiej (1923 – 2014) są zaliczane do nurtu fenomenologicznego, czy ściślej neofenomenologicznego, którego ona sama jest czołową przedstawicielką. Zostawiła po sobie znaczny dorobek naukowy z szeroko pojmowanej filozofii, a są to prace ontologiczne, epistemologiczne, etyczne, estetyczne, antropologiczne i liczne dotyczące filozofii człowieka. Formację filozoficzną – intelektualną uzyskiwała m.in. pod kierunkiem Romana Ingardena i Józefa Marii Bocheńskiego. Od 1954 r. przeniosła się na stałe do USA i tam wykładała na renomowanych uczelniach oraz podejmowała bardzo aktywną działalność na polu organizacji życia naukowego. Wśród tych dokonań wymienia się zwykle założony przez nią w 1976 r. Światowy Instytut Fenomenologii (Hanover, New Hampshire).

Prof. Tymieniecka w ramach działalności tego Instytutu redagowała znaną w świecie filozoficznym serię książkową „Analecta Husserliana” oraz czasopismo „Phenomenological Inquiry”. Na jej znaczny dorobek naukowy składają się prace tworzone głównie w języku angielskim, rzadziej francuskim i tylko nieliczne pisane po polsku. Tymczasem sylwetka naukowa prof. Tymienieckiej jest dość słabo w Polsce rozpoznawalna. Dlatego niewątpliwym plusem dla mgra Krzysztofa Kunisza jest celny wybór tematu na dysertację doktorską, gdyż podejmowanie nowych tematów, problematyki rzadko dotychczas poruszanej, czy przybliżanie myśli badaczy mało jeszcze znanych, powinno być wyraźnym wkładem doktorantów w rozwój nauki i uwaga ta jak sądzę nie odnosi się tylko do nauk filozoficznych.

Przedłożona do recenzji praca doktorska ma wyraźną, przejrzystą budowę i konstrukcję metodologiczną. Trzon jej stanowią dwie dość rozbudowane części, podzielone na rozdziały i podrozdziały. Część pierwsza to wprowadzenie do ontopojetyki, a druga dotyczy idei *ontopoiesis* w kontekście Logosu Życia, a według zamysłu Autora ta część jego pracy ma ukazać ewolucję poglądów A.T.Tymienieckiej konsekwentnie w jednym kierunku „*fenomenologii badającej życie i ludzką kondycję, której ukoronowaniem jest idea ontopoiesis*”. Omawiając jeszcze stronę formalną rozprawy, chciałbym podkreślić, że dokładnie zostały wskazane pozycje bibliograficzne na których doktorant oparł swoją rozprawę i odpowiednio pogrupowane, jak się to zwykło czynić w tego rodzaju monografiach. Na podkreślenie zasługuje zamieszczony przez Autora na końcu jego pracy apendyks – wyjaśnienie pojęć kluczowych. Jest to zabieg przydatny dla czytelnika ze względu na swoistą metaforykę jaką w swojej twórczości posługiwała się prof. Tymieniecka. Doktorant zgodnie z tematem pracy koncentruje się na kategorii *ontopoiesis* u omawianej myślicielki i w jego interpretacji pojęcie to uwikłane jest w nieustanny proces twórczy. *Ontopoiesis* akcentuje kreatywny czynnik wszelkiego istnienia. Rola „kreatywnego doświadczenia” i „kreatywnego działania” w badaniach fenomenologicznych, którą wyraża idea *ontopoiesis* stanowi unikalne podejście w filozofii. Proces twórczy samokreacji uniwersum wyraża się w przejawach życia – w kosmosie, *bios* i kulturze. Najbardziej złożonym przejawem kreatywnego działania jest Ludzka Kondycja, czyli ogólny stan ludzkości. Zdaniem doktoranta, filozofia Tymienieckiej wpisuje się co prawda w główny nurt fenomenologii zaraz obok takich myślicieli jak np. Husserl, Ingarden, Bergson czy Merleau-Ponty, ale nie stosuje ona słynnej fenomenologicznej metody redukcji egzystencjalnej. Świadomie „przekracza” zarówno fenomenologię egzystencjalną, jak również transcendentálną. Mimo że tezy te zostały już dostrzeżone przez historyków filozofii, to mgr K. Kunisz potrafi je w swojej pracy interesująco rozszerzyć o nowe aspekty. Autor pracy utrzymuje, że punktem wyjścia w filozofii Tymienieckiej nie jest klasyczna metoda fenomenologiczna, ani też żadna z dziedzin filozofii – ontologia, epistemologia, czy metafizyka. Dla Tymienieckiej życie jako takie jest „radykałnym początkiem” i także jest podstawowym kryterium badań. Dlatego też doktorant w toku całej swojej pracy starał się zbadać problematykę *ontopoiesis* w twórczości prof. Tymienieckiej i wykazać dlaczego nie jest to tylko filozofia fenomenologiczna, lecz również ontopojetyka życia. W przekonaniu Autora kategoria *ontopoiesis* jest ideą, która może wnosić element świeżości do fenomenologii i jednocześnie stanowić metafizyczne spoiwo dla połączenia różnych dyscyplin nauki.

Analizując „Fenomenologię Życia” w rozumieniu Tymienieckiej można dojść do wniosku, że jest to zarówno swego rodzaju hipoteza filozoficzna, jak i program do dalszych badań. Z tej perspektywy, twierdzi doktorant, możemy prowadzić badania nad samą nawet filozofią, czy metafizyką oraz naukami szczegółowymi.

Tak zarysowaną ogólnie problematykę, mgr K.Kunisz przedstawił w swojej stosunkowo obszernej (ss. 267) rozprawie doktorskiej. Problematyka ta, jak już wspomniałem, została dobrze ułożona, stanowiąc logiczny układ poruszanych systematycznie zagadnień. Widoczny jest znaczny wysiłek jaki Autor musiał włożyć w przygotowanie tej pracy. Interpretując i analizując filozofię A.Tymienieckiej opierał się głównie na jej tekstach angielskojęzycznych co jest oczywiście zrozumiałe. Natomiast swoista stylistyka filozoficzna prof. Tymienieckiej i jej maniera pisarska w stosowaniu metaforyki, tworzenie neologizmów, uciekanie się do poetyki to trudna bariera do pokonania dla mało doświadczonego badacza. Uważam, że doktorant i tak nieźle sobie poradził z tymi trudnościami to mimo wszystko widoczne są niekiedy jego potknięcia, zwłaszcza w części drugiej rozprawy. Chodzi tu o zdania dość powikłane a nawet niezrozumiałe, jak np. „ *Z punktu widzenia idei ontopoiesis istnienie mózgu jest wbrew pozorom bardzo istotne*”... „ *W filozofii Tymienieckiej cielesność ustala odpowiednie formy indywidualizacji w uniwersum żywym, lecz gwarantem pojawienia się w nim unikalnie ludzkiego sensu jest powstanie Imaginatio Creatix, które wykształciło aspekty rozumienia rzeczywistości przekraczające poprzednie wymiary znaczeń - organiczny, witalny, psychiczny* „ (s.176).

Jeśli idzie o inne uwagi szczegółowe, to w moim przekonaniu ten fragment rozprawy który Autor tytułuje jako moralność w filozofii Tymienieckiej, powinien mieć nieco inny tytuł, gdyż to co tam czytamy to są dopiero warunki czy podstawy kiedy możemy mówić o moralności w ujęciu Tymienieckiej. Niektóre wypowiedzi Autora, jakie tam czytamy, np. dotyczące wolności, nie mają większego uzasadnienia w kontekście całej pracy doktorskiej (cz. II, rozdz. II, pkt. 17). Z kolei, w formie nieco luźniejszej, nasunęła mi się pewna uwaga, gdy mgr Kunisz chcąc wiernie oddać metaforykę prof. Tymienieckiej streszcza fabułę utworu Josepha Conrada *Lord Jim* i powieści *Grona gniewu* Johna Steinbecka (s.126 – 131). Wydaje mi się, że Autor pracy doktorskiej z zakresu nauk humanistycznych powinien śmieiej przyjąć założenie, że czytelnikom jego pracy znana będzie klasyka literatury światowej. Natomiast zakończenie rozprawy jest dość rozbudowane w którym Autor umiejętnie scala wątki z całej pracy jednocześnie nawiązując do projektu tzw. Nowego Oświecenia jaki w swojej teorii wysuwała prof. Tymieniecka.

Jest to dobre zwięźcenie dokonanych analiz z ukazaniem ideowych perspektyw dostrzeganych przez Tymieniecką. Trzeba tu podkreślić, że mgr Kunisz przejawia dużą staranność jeśli chodzi o dokonywanie streszczeń przeprowadzanych w toku pracy rozważań i w zasadzie po każdym rozdziale rozprawy czytamy takie podsumowanie.

Generalnie ujmując, sędzę, że mgr Kunisz dobrze się przygotował do realizacji takiego tematu rozprawy doktorskiej. Opanował w dobrym stopniu twórczość prof. Tymienieckiej jaką powołuje i cytuje w swojej pracy, jak również pozostałą literaturę przedmiotu. Uwzględnia w tekście opinie badaczy, że prof. Tymieniecka wpisuje się w główny nurt filozofii fenomenologicznej, mimo charakterystycznej odrębności, ale właśnie potrafi trafnie dostrzegać te odrębności przez wielokrotne odnoszenie stawianych przez prof. Tymieniecką tez na tle całej filozofii fenomenologicznej, a szczególnie do poglądów takich myślicieli jak Husserl, Ingarden, Bergson czy Merleau-Ponty. Wyraźnie na plus Autora należy też zapisać fakt, że okazał się badaczem wnikliwym, krytycznym i obiektywnym filozofii prof. Tymienieckiej. Nie unikał trudnych problemów, ale starał się je konsekwentnie podejmować zgodnie z założonym planem rozprawy. Maksymalistycznie zakrojona, oparta na klasycznych wzorcach i posiadająca cechy oryginalności filozofia prof. Tymienieckiej zadania z pewnością nie ułatwia badaczom tej filozofii. Przy tym wszystkim mgr Kunisz jest jednym z pionierów przenoszących jej myśl na grunt polskich dyskusji filozoficznych.

Dostrzeżone wyżej mankamenty z całą pewnością nie wpływają na ogólną zdecydowanie pozytywną ocenę pracy doktorskiej mgra Kunisza, ale oczywiście uniemożliwiają wystawienie jej jakiegś szczególnie wysokiej noty. W moim przekonaniu praca mgra Kunisza z powodzeniem spełnia wszelkie wymogi przewidziane ustawowo dla prac doktorskich. Zgłaszam zatem wniosek o dopuszczenie mgra Krzysztofa Kunisza do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, 14 kwietnia 2017 r.


dr hab. Paweł Dutkiewicz